

Sygnatura akt VIII C 404/16

%\$VIII/C/404/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Martyniec

Protokolant: Anna Hrydziuszko

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa T. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. S. kwotę 1.164 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 r. ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 494,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 331,40 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII C 404/16

UZASADNIENIE

W dniu 15 stycznia 2016 r. powód T. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1.864 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż ze stroną pozwaną łączyła go umowa dobrowolnego ubezpieczenia „minicasco” oraz, że w dniu 19 grudnia 2012 r. jego samochód uległ spaleni. Strona pozwana w prowadzonym postępowaniu likwidacyjnym w dniu 21 grudnia 2012 r. dokonała wyceny pojazdu powoda przed zaistnieniem szkody na kwotę 10.800 zł. Powód wyjaśnił, że kwota ta wynikała z nieuprawnionego i nieuzasadnionego pomniejszenia wartości pojazdu przez stronę pozwaną. Wzięła bowiem ona pod uwagę ślady uszkodzeń w pojeździe oraz jego pochodzenie. Powód nie zgadza się z decyzją strony pozwanej albowiem ślady w pojeździe były skutkiem prowadzenia akcji ratowniczej gaszenia pożaru w pojeździe przez funkcjonariuszy straży pożarnej, a dodatkowe pomniejszenie wartości pojazdu ze względu na jego pochodzenie nie odpowiada warunkom umowy ubezpieczenia łączącej strony. Powód podał także, że strona pozwana przyjęła wartość samochodu po uszkodzeniu po jego spaleni na kwotę 2.530 zł, choć w rzeczywistości powód zbył go za kwotę 2.300 zł. Biorąc pod uwagę powyższe, zdaniem powoda, przyjmując wartość pojazdu przed uszkodzeniem na kwotę 10.800 zł, pomniejszoną o wartość pojazdu po uszkodzeniu (2.300 zł), a następnie o 20 % umówionej wartości

udziału własnego, czyli kwotę 1.700 zł, należne mu odszkodowanie powinno wynosić 6.800 zł. Tymczasem, jak podał powód, wypłacone mu przez stronę pozwaną odszkodowanie wynosiło 4.936 zł. Pozostała kwota odszkodowania to 1.864 zł, o której wypłatę powód wzywał stronę pozwaną pismem z dnia 20 grudnia 2015 r. Do dnia wniesienia pozwu strona pozwana nie zadośćuczyniła jednak żądaniom powoda. Powód wskazał, że odsetek od żądanej kwoty domaga się od dnia wydania przez stronę pozwaną decyzji o wysokości przyznanego mu odszkodowania.

W dniu 27 stycznia 2016 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu VII Wydziale Cywilnym wydał nakaz zapłaty (sygn. akt VII Nc 399/16), którym uwzględniono powództwo w całości (k. 23).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 917 zł.

Strona pozwana przyznała, że z powodem łączyła ją umowa dobrowolnego ubezpieczenia m. casco. W toku postępowania likwidującego szkodę uznała, że ma ona charakter szkody całkowitej i ustaliła wysokość należnego powodowi odszkodowania na kwotę 6.170 zł, pomniejszając wypłatę o udział własny. Wskazała, że wartość pojazdu przed uszkodzeniem została określona w wysokości 8.700 zł, natomiast po uszkodzeniu na kwotę 2.530 zł i z tego względu należne powodowi odszkodowanie powinno wynosić 6.170 zł, pomniejszone o przewidziany w umowie udział własny. Ostatecznie więc świadczenie wypłacone na rzecz powoda wynosiło 4.936 zł. Strona pozwana zarzuciła, że niesłuszne są twierdzenia powoda o nieuprawnionym pomniejszeniu wartości pojazdu o wartość jego uszkodzeń i import prywatny. Zaprzeczyła również, aby uszkodzenia, przez wzgląd na które wartość pojazdu uległa pomniejszeniu, powstały wskutek akcji prowadzonej przez straż pożarną. Wskazała, że uszkodzenia te to np. szpachlowanie karoserii pojazdu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2012 r. samochód powoda T. S. marki F. (...), o numerze rejestracyjnym (...), uległ spaleni. Postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Komisariat Policji W. – O. zostało umorzone ze względu na niewykrycie sprawy zdarzenia.

Pomimo swojego wieku samochód był w dobrym stanie. Powód nabył go na rok przed szkodą z grudnia 2012 r. z przebiegiem około 230 tys. km. W maju 2012 r. przed wyjazdem wakacyjnym do Chorwacji powód dokonał napraw lakierniczych całego pojazdu i blacharskich (z powodu korozji drzwi), natomiast w lipcu 2012 r., po powrocie z wakacji naprawy pompy wtryskowej i wtryskiwaczy. Lakierowanie całego pojazdu było spowodowane niedoskonałościami poszycia pojazdu spowodowanymi zarysowaniami i obiciami (szkody parkingowe) powstałymi w toku jego 12- letniej eksploatacji. Powód kierował się przede wszystkim czynnikami estetycznymi. Poszczególne fragmenty karoserii pojazdu były szpachlowane.

Samochód powoda został wyprodukowany w 2001 r., jego pierwsza rejestracja miała zaś miejsce w dniu 21 stycznia 2002 r. Powód był 5 z kolei właścicielem samochodu.

Dowód: - akta szkody nr (...) - k.65 - 100;

- wydruk ze strony internetowej www.historiapojazdu.gov.pl – k. 127 – 127 verte;

- informacja z Ministerstwa Cyfryzacji Departamentu Ewidencji Państwowych dot. historii pojazdu powoda z dnia 8 czerwca 2016 r. – k. 139;

- przesłuchanie powoda T. S. na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2016 r. – protokół elektroniczny z rozprawy, a ponadto protokół skrócony z rozprawy – k. 127- 128.

Na dzień zaistnienia szkody powoda obejmowała zawarta ze stroną pozwaną Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Spółką Akcyjną z (...) w W. umowa dobrowolnego ubezpieczenia autocasco – (...). Zgodnie z ogólnymi

warunkami ubezpieczenia, będącymi integralną częścią zawartej przez strony umowy, wartość pojazdu ustalana jest przez ubezpieczyciela na podstawie aktualnych na dzień ustalenia notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego pochodzenia, roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu cen pojazdów wymienionych w umowie ubezpieczenia – w przypadku braku notowań wartości rynkowych danego pojazdu, ustala się ją wyceną indywidualną (§ 3 pkt 76 OWU).

Zakres ubezpieczenia umowy łączącej strony postępowania został ustalony na szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia (§ 20 ust. 1 OWU).

Szkoda całkowita, według postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia występuje w przypadku, gdy uszkodzenie pojazdu przybiera postać, w której koszty jego naprawy ustalone wg zasad określonych w § 18 ust.2 albo § 28 ust. 2 przekraczają 70 % wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania (§ 3 pkt 55 OWU). W celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonych według zasad określonych w ust. 2 (§ 18 ust. 1 OWU). Koszty naprawy pojazdu stanowiące podstawę do ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, ustala się na podstawie kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej przez (...) S.A. według zasad zawartych w systemie A. lub E. (...). W razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów) (§ 29 pkt 1,2,4).

Fakty bezsporne, a ponadto dowody:

- wycena (...) Centrum (...) – k. 11,

- Ogólne warunki ubezpieczenia – k. 37-64.

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 19 grudnia 2012 r.

Pismem z dnia 27 grudnia 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda, że z uwagi na zakres uszkodzeń jego pojazdu, naprawa auta jest ekonomicznie nieuzasadniona, albowiem przewidywane koszty jego naprawy przekraczają jego wartość i w takim wypadku nie pokryje kosztów ewentualnej naprawy. Strona pozwana wyjaśniła przy tym, że kwota odszkodowania należnego powodowi została ustalona jako różnica wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym – 8.700 zł brutto, a wartością pojazdu po uszkodzeniu – 2.530 zł brutto. Wysokość odszkodowania wyniosła 6.170 zł brutto.

Strona pozwana podała również powodowi podstawy poczynionych przez siebie ustaleń. Mianowicie oferta sprzedaży uszkodzonego pojazdu powoda została umieszczona na platformie internetowej, skupiającej podmioty, które nabywają uszkodzone pojazdy. Do oszacowanej wartości rynkowej pojazdu została dodana kwota 330 zł brutto, tj. szacunkowej marży w wysokości 15 % będącej wynikiem różnicy ceny zakupu przez pośrednika, a ceną sprzedaży dla finalnego nabywcy. W ten sposób strona pozwana, jak wskazała, ustaliła cenę, za którą możliwe było zbycie uszkodzonego pojazdu bez pośrednictwa wyspecjalizowanego pośrednika.

Zgodnie z dokumentami zgromadzonymi w aktach szkody, najwyższa cena kupna uszkodzonego pojazdu została zaoferowana przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. i wynosiła 2.200 zł brutto.

Dowód: - akta szkody nr (...) - k.65- 100;

- pismo strony pozwanej z dnia 19 grudnia 2012 r. – k. 12-13,

Decyzją z dnia 15 stycznia 2013 r. strona pozwana poinformowała powoda o przyznaniu i wypłacie na jego rzecz kwoty 4.936 zł.

Dowód: - akta szkody nr (...) - k.65 - 100;

- decyzja strony pozwanej z dnia 15 stycznia 2013 r. – k. 14.

W dniu 19 stycznia 2013 r. powód T. S. zawarł umowę kupna sprzedaży uszkodzonego pojazdu z D. B.. Nabywca F. (...) uiszczył na rzecz powoda kwotę 2.300 zł. O zbyciu uszkodzonego pojazdu powód zawiadomił stronę pozwaną.

Dowód: - umowa kupna – sprzedaży z dnia 19 stycznia 2013 r. – k. 15,

- zawiadomienie o zbyciu uszkodzonego pojazdu – k. 16,

- przesłuchanie powoda T. S. na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2016 r. – protokół elektroniczny z rozprawy, a ponadto protokół skrócony z rozprawy – k. 127- 128.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 10 grudnia 2015 r. powód zażądał od strony pozwanej wypłaty na jego rzecz dalszej kwoty odszkodowania w wysokości 1.864 zł w terminie 3 dni od otrzymania wezwania.

Pismem z dnia 17 grudnia 2015 r. strona pozwana poinformowała powoda o tym, że nie znajduje podstaw do zmiany swojego stanowiska w przedmiocie wysokości przysługującego mu odszkodowania.

Dowód: - akta szkody nr (...) - k.65- 100;

- wezwanie do zapłaty z dnia 10 grudnia 2015 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 17- 19.

Wartość pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należącego do powoda na dzień szkody w grudniu 2012 r. wynosiła 10.900 zł brutto. Jednakże przy uwzględnieniu okoliczności, że przebieg pojazdu w dniu 19 grudnia 2012 r. został oszacowany na 257.221 km wartość samochodu powoda w dniu szkody wynosiła 10.100 zł. Liczna 4 właścicieli dla 11 letniego pojazdu jest liczbą normalną i neutralną.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. P. S. z dnia 10 września 2016 r. – k. 152 – 157;

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. P. S. z dnia 24 listopada 2016 r. – k. 192-195.

Sąd zważył, co następuje.

Żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną była odpowiedzialność strony pozwanej wynikająca z umowy ubezpieczenia autocasco. Poza sporem pozostawał stan faktyczny sprawy w zakresie okoliczności powstania szkody. Spór dotyczył ustalenia wysokości rzeczywistej szkody, a co za tym idzie - wysokości należnego odszkodowania. Strona pozwana kwestionowała bowiem wskazaną przez powoda wartość pojazdu przed jego uszkodzeniem, co w konsekwencji rzutowało na wysokość przyznanego powodowi odszkodowania.

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 pkt. 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia majątkowego ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, polegające na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku.

Według cytowanego powyżej przepisu przesłanką odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zaistnienie przewidzianego w umowie wypadku, a więc powstanie szkody w mieniu ubezpieczającego pozostającej w związku przyczynowym z tym wypadkiem (art. 361 k.c.). W świetle tego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa wypadku ubezpieczeniowego. Szkodą w mieniu jest wszelki uszczerbek majątkowy. W przypadku dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego autocasco to umowa określa zasady i granice odpowiedzialności ubezpieczyciela. W niniejszej sprawie koniecznym było ustalenie wartości pojazdu przed powstaniem szkody oraz wartości pozostałości. Ustalenie tych wielkości było konieczne do określenia należnego powodowi odszkodowania.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd miał przede wszystkim na uwadze opinie biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. P. S., a w szczególności opinię uzupełniającą, sporządzoną po zgłoszeniu przez stronę pozwaną zarzutów do opinii głównej z dnia 10 września 2016 r. W opinii z dnia 10 września 2016 r. biegły sądowy określił wartość pojazdu powoda przed zdarzeniem wywołującym szkodę na 10.900 zł. Biegły w opinii zastosował korekty ujemne z tytułu daty i roku rejestracji, roku produkcji pojazdu oraz korektę dodatnią za wyposażenie dealerskie pojazdu. Biegły, jak sam wskazał w opinii, nie zastosował korekty z tytułu przebiegu pojazdu, albowiem strony postępowania nie zaferowały dowodu na rzeczywisty przebieg i stan licznika.

Strona pozwana w ustosunkowaniu się do opinii biegłego przedłożyła zdjęcia z aukcji internetowej pojazdu powoda po szkodzie całkowitej z dnia 6 sierpnia 2010 r., likwidowanej przez stronę pozwaną, ze wskazaniem przebiegu na 232.999 km oraz na dowód okoliczności, że pojazd miał, wbrew temu co podawał powód, więcej niż dwóch właścicieli. Biorąc pod uwagę, że szkoda w pojeździe powoda, będąca przedmiotem niniejszego postępowania, miała miejsce 1,5 roku później strona pozwana wskazała, że szacunkowy przebieg samochodu w dniu 19 grudnia 2012 r. wynosił 257.221 km.

Wprawdzie powód zakwestionował wiarygodność dowodów przedłożonych wraz z pismem zawierającym zarzuty do opinii biegłego, wskazując m.in. na niemożność zidentyfikowania pojazdu, którego dotyczą. Sąd uznał jednak, że wskazanie w zaferowanych przez stronę pozwaną wydrukach z aukcji internetowej pojazdu powoda pięciu ostatnich cyfr numeru VIN, stanowi wystarczający dowód, że zawarte w nich informacje odnoszą się do pojazdu, którego dotyczy niniejsze postępowanie.

W opinii uzupełniającej z dnia 24 listopada 2016 r., biegły sądowy po uwzględnieniu treści zarzutów strony pozwanej określił na nowo wartość pojazdu powoda przed szkodą na kwotę 10.100 zł. Wskazał przy tym, że liczba 4 właścicieli dla pojazdu mającego 11 lat jest wartością normalną i nie wpływa ujemnie na jego wartość. Z kolei jako czynnik wpływający na korektę ujemną biegły sądowy potraktował przebieg pojazdu powoda.

Zdaniem Sądu opinia sporządzona przez biegłego sądowego jest wyczerpująca i przekonująca. Biegły szczegółowo uzasadnił sposób oraz podstawy opracowania opinii. Biegły sporządzając opinię w niniejszym postępowaniu opierał się wyłącznie na aktach sprawy. Dokonał szczegółowej analizy akt szkody sporządzonych przez stronę pozwaną. Biegły w sposób szczegółowy przedstawił sposób, w jaki ustalił rzeczywistą szkodę w pojeździe powoda.

W konsekwencji Sąd uznał, iż opinia biegłego sądowego została sporządzona w sposób logiczny, rzetelny i prawidłowy i dlatego przyjął ją za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Należy również podkreślić, iż żadna ze stron niniejszego postępowania nie zakwestionowała sporządzonej opinii uzupełniającej z dnia 24 listopada 2016 r.

Zgodnie z postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, szkoda całkowita występuje wtedy, gdy przewidywane koszty naprawy przekraczają 70 % wartości rynkowej tego pojazdu z dnia szkody (§ 3 pkt 55 OWU). Z kolei wartość pojazdu ustalana jest przez ubezpieczyciela na podstawie aktualnych na dzień ustalenia notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego pochodzenia, roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu cen pojazdów wymienionych w umowie ubezpieczenia – w przypadku braku notowań wartości rynkowych danego pojazdu, ustala się ją wyceną indywidualną (§ 3 pkt 76 OWU).

W razie szkody całkowitej, odszkodowanie ustala się na podstawie wartości pojazdu ustalonej na dzień zaistnienia szkody, pomniejszonej o wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu. Według ustaleń poczynionych przez biegłego sądowego, które Sąd przyjął za własne, wartość pojazdu powoda w dniu szkody, tj. 19 grudnia 2012 r. wynosiła 10.100 zł. Rozstrzygając zaś kwestię rozbieżności co do wartości pojazdu po zaistnieniu szkody, Sąd przyjął, że prawidłową wartością jest kwota wskazana przez powoda tj. 2.300 zł, albowiem miernikiem w takim przypadku zgodnie z OWU powinna być cena rynkowa, tj. cena rzeczywiście uzyskana przez poszkodowanego, a nie potencjalna kwota, zaoferowana na aukcji internetowej powiększona o 15%. W ocenie Sądu strona pozwana nie udowodniła, że powód zbył pozostałość poniżej jej ceny rynkowej. W niniejszej sprawie wartość pojazdu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę wynosiła 10.100 zł, natomiast wartość po szkodzie wynosiła 2.300 zł, w związku z czym wysokość należnego odszkodowania, po potrąceniu dodatkowej kwoty tytułem udziału własnego (1.700 zł) wynosiła 6.100 zł. Pamiętać przy tym należało, że powodowi w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono już tytułem odszkodowania kwotę 4.936 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe należało zasądzić dalszą dochodzoną kwotę 1.164 zł. W dalszej zaś części powództwo podlegało oddaleniu.

Oddaleniu w części podlegało również żądanie odsetkowe powoda, bowiem w ocenie Sądu niesłusznie oznaczył on datę wymagalności roszczenia na dzień 15 stycznia 2013 r.

Jako datę wymagalności odsetek za opóźnienie, Sąd uznał datę przypadającą na 30 dni po zgłoszeniu przez powoda szkody, tj. 19 stycznia 2013 r. mając na względzie art. 817 § 1 k.c. zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Oznacza to, iż spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że odsetki ustawowe są należne od dnia 19 stycznia 2013 r. gdyż jak podał powód i jak wynikało z akt szkody, zawiadomił on ubezpieczyciela o zdarzeniu w dniu 19 grudnia 2012 r.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I i II sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu w pkt III sentencji wyroku Sąd oparł o 100 zd. 1 k.p.c. Powód wygrał proces w 62%, przegrywając go tym samym w 38 %. Poniesione przez niego koszty procesu wyniosły natomiast 1247 zł. Składały się na nie następujące kwoty: 30 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana poniosła zaś koszty postępowania w wysokości 1217 zł. Składały się na nie: 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Mając na uwadze powyższe 62 % z kosztów procesu poniesionych przez powoda daje kwotę 773,14 zł, natomiast 38 % kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną daje kwotę 310,68 zł. Po odjęciu ww. kwot, wynika, że strona pozwana powinna zwrócić powodowi kwotę 310,68 zł. W orzeczeniu o kosztach należało również uwzględnić koszty procesu poniesione przez powoda tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego. Wypłacono mu kwotę 831,40 zł, z czego 500 zł uiszczył powód. Strona pozwana, uwzględniając wynik postępowania obowiązana jest mu więc zwrócić kwotę 184,07 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 494, 75 zł (310,68 zł + 184,07 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 101 zd. 1 k.p.c Sąd nakazał stronie pozwanej uiszczyć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia) kwotę 331,40 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.